

Dr Dave Mathewson, Hermeneutyka, Wykład 5,

Tłumaczenia i wczesne interpretacje

© 2024 Dave Mathewson i Ted Hildebrandt

Podczas naszej ostatniej sesji omawialiśmy kwestie związane z tłumaczeniem, a zwłaszcza filozofią tłumaczenia, przyglądając się dwóm głównym filozofiom, które w pewnym sensie stoją na przeciwległych krańcach spektrum. Bardziej formalny odpowiednik skupiający się na odtworzeniu formy tekstu, bardziej dynamiczny odpowiednik skupiający się bardziej na przejrzystości reakcji czytelnika, który jest w stanie dokładnie zrozumieć, oraz równoważna reakcja współczesnego czytelnika, jak w przypadku tekstu starożytnego. My i starożytni czytelnicy starożytnego tekstu również rozmawialiśmy trochę o tłumaczeniu neutralnym pod względem płci i na koniec podaliśmy kilka przykładów.

A co jest ważne, aby zrozumieć w przypadku tłumaczeń neutralnych płciowo, to to, że są one po prostu próbą niekoniecznie, chociaż mogą, niekoniecznie promować jakiś program lub manipulować Pismem Świętym poprzez ustalanie priorytetów, aktualizację i promowanie programu feministycznego w przeciwieństwie do będąc bardziej dokładnym. Ale tłumaczenia neutralne pod względem płci są próbą uchwycenia znaczenia starożytnego tekstu, w którym używany był język hebrajsko-grecki, język męski, taki jak zaimki rodzaju męskiego lub słowa rodzaju męskiego, które zwykle tłumaczymy on lub on lub mężczyzna. Kiedy jednak używają ich w kontekście, w którym było jasne, że chodzi o całą ludzkość, zarówno mężczyznę, jak i kobietę, wówczas tłumaczenie neutralne pod względem płci stara się to uchwycić i chce jasno podkreślić, że właśnie to miał na myśli tekst oryginalny.

Podczas gdy przykłady z Psalmów i Listu do Hebrajczyków, które analizowaliśmy, były przykładami sytuacji, w których poprzednie tłumaczenia, w których utrzymywano język płci, czyli język męski, mogły zostać źle zrozumiane w naszym współczesnym

społeczeństwie, gdzie często – i nad tym czasami debatuje się – wydaje się jednak, że często język męski w języku angielskim odnosi się wyłącznie do mężczyzn. Jeśli jednak kontekst wyraźnie wskazuje, że chodzi o mężczyznę i kobietę, wówczas tłumaczenie płci wyraźnie to podkreśla. Jeśli w oryginalnym kontekście mowa jest tylko o mężczyznach, to w tłumaczeniach dotyczących płci nadal utrzymuje się ten męski język, aby było jasne, że chodzi o mężczyzn.

Zatem kwestie tłumaczeń związanych z płcią wpisują się w naszą dyskusję na temat bardziej formalnych odpowiedników. Czy zachowuję dokładną formę w bardziej drewnianym, dosłownym tłumaczeniu, czy też zmieniam formę, a czasami poświęcam ją, aby komunikować się dokładniej? Jak zatem wykorzystać tłumaczenia w tłumaczeniach ustnych lub jakie tłumaczenie jest najlepsze? Chcę tylko podać cztery wytyczne, które moim zdaniem są ważne. I znowu, są to tylko informacje ogólne.

Można powiedzieć wiele innych rzeczy, ale cztery wytyczne dotyczące stosowania tłumaczeń przy interpretacji polegają po prostu na tym, aby wiedzieć, z jakim rodzajem tłumaczenia masz do czynienia, gdy używasz współczesnego tłumaczenia, niezależnie od tego, czy jest to tłumaczenie starożytne, jak np. Wersję Króla Jakuba lub bardziej aktualne współczesne tłumaczenie, wiedz, z jakim rodzajem tłumaczenia masz do czynienia. Dowiedz się, gdzie znajduje się spektrum od bardziej formalnych odpowiedników, bardziej drewnianych typów tłumaczeń, po bardziej dynamiczne równoważne tłumaczenia. Więc wiedz, gdzie leży Twoje tłumaczenie.

Drugą rzeczą jest zrozumienie, że nie ma tłumaczenia, i poruszmy to również w ostatnim punkcie, ale zrozummy, że żadne tłumaczenie nie oddaje, całkowicie nie oddaje znaczenia tekstu oryginalnego. A to dlatego, że nie tylko wracamy do naszej dyskusji na temat dystansu, jaki istnieje między nami a pierwotnymi czytelnikami, kontekstu i autora oraz pierwotnej sytuacji politycznej i historycznej, której nie

zawsze można całkowicie lub wyczerpująco przewyżnić, nawet jeśli jest to możliwe w istotny sposób. Zatem nie tylko istnieje odległość, ale już widzieliśmy, że języki się nie pokrywają.

Część tej różnicy językowej lub dystansu, o którym mówiliśmy. A ponieważ języki nie pokrywają się całkowicie, żadne tłumaczenie nie jest w stanie w pełni oddać wszystkiego, co wiąże się ze zrozumieniem tekstu biblijnego. Na przykład czasami, szczególnie w niektórych Psalmach i w niektórych poezjach hebrajskich, możesz mieć tekst ułożony według alfabetu.

Każdy wiersz lub każdy werset zaczyna się od hebrajskiej litery alfabetu. Pierwsze słowo tak. Nie da się tego ująć w języku angielskim.

Czasami poświęca się pewne typy struktur poetyckich, a czasami nawet figury retoryczne w jednym języku mogą nie być figurą retoryczną w innym języku. Niektóre z nich zostaną oczywiście pominięte lub być może nie uda nam się ich precyzyjnie uchwycić. Ponownie, tekst może mieć motyw lub skutek, który zostanie utracony we współczesnym tłumaczeniu.

w tym, że żadne tłumaczenie nie oddaje wszystkich niuansów i znaczeń tekstu biblijnego. Nawet jeśli potrafi merytorycznie i dokładnie uchwycić jego znaczenie, nikt nie twierdzi, że robi to w sposób wyczerpujący i doskonały. Więc rozpoznaj to.

Trzecią rzeczą jest to, że w przypadku studentów niehebrajskich i greckich standardową radą jest użycie dość dosłownego tłumaczenia, przynajmniej jako jednego z narzędzi, z których korzystasz. Tłumaczenie, które przechwytuje, jest bardziej równoważne formalnie, które przynajmniej w pewnym stopniu będzie zbliżone do struktury i odsłoni Cię oraz odsłoni gramatykę i formę możliwie najbliższą tekstowi oryginalnemu. Zatem większość osób, które nie czytają greki ani

hebrajskiego, prawdopodobnie w pewnym momencie skorzysta z bardziej drewnianego tłumaczenia, które może nie będzie doskonałe ani wyczerpujące, ale nieco bliższe strukturze samych języków oryginalnych.

Istnieje wiele bardziej drewnianych lub często nazywanych dosłownymi tłumaczeniami, które są bardziej formalnie równoważne i które to robią. Ostatnią rzeczą, którą chcę powiedzieć na temat tłumaczenia, właściwie powiem jeszcze dwie liczby. Właściwie inną rzeczą, którą chcę powiedzieć w związku z tym, że żadne tłumaczenie nie jest w stanie w pełni oddać całego znaczenia, jest to, że celem interpretacji nie jest jedynie stworzenie tłumaczenia.

Zwłaszcza jeśli pracujesz z hebrajskim i greckim, głównym celem nie jest tylko stworzenie tłumaczenia. Powtórzę jeszcze raz, ponieważ tłumaczenia nie oddają całego znaczenia. Czasem jest to miejsce na komentarz i wyjaśnienie oraz na waszą egzegezę i dlatego zajmujecie się interpretacją.

Nie myśl więc, że tłumaczenie będzie lub musi ująć wszystko w tekście. Na zajęciach z egzegezy greckiej, które prowadzę, czasami jestem nieco elastyczny w kwestii tłumaczenia. Są dobre i złe, ale jednocześnie nie szukam tłumaczenia, żeby wszystko ująć.

Przyglądam się wyjaśnieniom, komentarzom, egzegezie i samej interpretacji, aby uchwycić wszystkie znaczenia i niuanse tekstu. Ale to prowadzi mnie do mojego ostatniego komentarza. Moim zdaniem prawdopodobnie najlepszym sposobem wykorzystania tłumaczeń jest wykorzystanie ich jak największej liczby.

Ze względu na to, co właśnie powiedzieliśmy, ponieważ istnieją różne filozofie tłumaczenia, ponieważ żadne tłumaczenie nie jest w stanie oddać wszystkiego, prawdopodobnie najlepiej będzie użyć jak największej liczby tłumaczeń. Ponieważ

czasami różnice w tłumaczeniach mogą powodować jedną z dwóch rzeczy.

Prawdopodobnie więcej, ale podkreślę te dwa.

Po pierwsze, różnice mogą uchwycić niuanse, które są zamierzone w tekście greckim i hebrajskim, ale nie można ich ukazać w jednym tłumaczeniu na język angielski. Inną rzeczą jest to, że czasami różnice w tłumaczeniach ujawnią problem interpretacyjny lub trudność, z którą trzeba się uporać. Jeśli czytasz trzy lub cztery tłumaczenia i wszystkie lub przynajmniej kilka z nich znacznie się od siebie różnią, czasami to właśnie ta różnica w sposobie, w jaki zostały przetłumaczone, może ujawnić problem interpretacyjny.

Czasami różnice są po prostu stylistyczne, jeśli chodzi o płynniejszą lekturę lub coś w tym rodzaju, ale innym razem mogą ujawnić istotny problem interpretacyjny, z którym będziesz musiał się uporać przy interpretacji i rozumieniu tekstu biblijnego. Na przykład w 5 rozdziale Listu do Efezjan, a jest to werset 21, porównanie tłumaczeń jest interesujące. Rozdział 5, werset 21 pojawia się w połowie rozdziału 5. I dlaczego mówię, że jest to pierwsza połowa rozdziału 5, pod koniec tej pierwszej połowy, znajdujemy ten słynny tekst, „Bądźcie napełnieni duchem”.

Nie upijajcie się winem, ale bądźcie napełnieni duchem. Następnie znajduje się kilka, w tekście greckim, imiesłowów lub kilku zdań frazowych, które dokładniej definiują lub opisują, co to znaczy być napełnionym duchem. Jeśli teraz zaczniesz przeglądać tłumaczenia, interesujące będzie to, że niektóre tłumaczenia faktycznie rozpoczynają nowy akapit.

W większości tłumaczeń na język angielski nie wszystkie, ale wiele z nich, aby ułatwić czytanie i przyswajanie, podzieli tekst i wyświetli nagłówki, nagłówki akapitów. Wielu z nich rozpoczyna nowy akapit w rozdziale 5, w wersecie 21 Listu do Efezjan.

Poddajcie się jedni drugim z szacunku dla Chrystusa.

A potem dalsza część tekstu mówi o żonach, bądźcie uległe mężom, mężowie kochają swoją żonę i długie porównanie pomiędzy miłością męża do żony i miłością Chrystusa do kościoła. Ale w wersecie 21, w niektórych tłumaczeniach nowy akapit będzie rozpoczynał się w wersecie 21. Oddzieli go od wersetu 20 i być może nawet będzie miał nagłówek akapitu.

Inne tłumaczenia, takie jak to, na które patrzę, faktycznie zawierają werset 21 z werselem 20, a właściwie wersety 19-20 z 5 rozdziału Listu do Efezjan. To robi całkiem dużą różnicę. Innymi słowy, czy w wersecie 21. poddajcie się sobie nawzajem z szacunku. Czy Paweł rozpoczyna w tym miejscu nowy temat? Czy rozpoczyna nowy rozdział w swoim liście? Lub, jeśli wezmę werset 21 wraz z poprzednimi wersetami, wówczas poddanie się sobie nawzajem w ramach szacunku dla Chrystusa dodatkowo wyjaśnia, co to znaczy być napełnionym Duchem. W wersecie 18 nie upijajcie się winem, bo to prowadzi do rozpusty, lecz napełniajcie się Duchem.

A następnie wersety 19 i 20 podają przykłady tego, co to oznacza i czy powinniśmy dodać do tego 21, aby poddanie się sobie nawzajem było przykładem tego, co to znaczy być napełnionym Duchem? A może liczba 21 rozpoczyna zupełnie nowy rozdział w liście Pawła? Tak więc, patrząc na liczbę tłumaczeń i miejsca, w których dzielą się one w Liście do Efezjan 5, moim zdaniem ujawnia się problem interpretacyjny w tekście, z którym będziecie musieli się uporać. I to prawda gdzie indziej, jak miejmy nadzieję wiecie, podziały akapitów i nagłówki w waszej Biblii nie zostały tam umieszczone przez Pawła, Mateusza, Marka, Izajasza, Daniela czy kogokolwiek innego, ale są wynikiem działania współczesnych tłumaczy i uzupełnienia i sporządzone przez nie tłumaczenia. Są tam tylko po to, aby pomóc nam w pewnym sensie rozbić tekst.

Trochę nieporęczne i trudne byłoby przeczytanie całej Listu do Efezjan bez przerwy. Ale żebyście wiedzieli, że to są ludzkie wynalazki. Takie są decyzje komisji tłumaczeń.

Nie zostały one tam umieszczone przez Pawła, więc nie są natchnione i czasami będą się różnić. Ale zauważysz, że im częściej czytasz tłumaczenia, czasami nie zawsze, ale czasami, gdy komisja tłumaczeniowa dzieli tekst, gdy różni się to w tłumaczeniach, czasami może to ujawnić problem interpretacyjny i może mieć wpływ na sposób, w jaki czytasz tekst. Dlatego ważne jest, aby porównać tłumaczenia, aby nie tylko dostrzec dodatkowe niuanse, ale także zobaczyć, gdzie się różnią i gdzie mogą ujawnić problemy interpretacyjne lub znaczący problem.

I znowu, myślę, że tekst Efezjan 5 jest dobrym przykładem. Myślę, że mógłbyś przedstawić dobry argument w oparciu o sam tekst grecki, że werset 21 idzie w parze z wersetami od 18 do 20. Jest to dalsze wyjaśnienie, co to znaczy być napełnionym Duchem.

Zatem w wersecie 19 rozmawiajcie ze sobą psalmami i hymnami, śpiewajcie Panu. Werset 20: dziękując zawsze Ojcu za wszystko. I werset 21: Poddawanie się sobie nawzajem z szacunku.

To odnosi się do wersetu 18, który szczegółowo opisuje, co to znaczy być napełnionym Duchem. Bądź więc świadomy tego, jak tekst zostanie podzielony lub jak tłumaczenie podzieli tekst w akapitach. I znowu, zdając sobie sprawę, że tak jest, nie jesteśmy Paulem, Janem czy kimkolwiek innym, to jest decyzja tłumaczy.

A czasem można się z nimi nie zgodzić. Powiedziawszy to, jeszcze bardziej ogólnie, podział na rozdziały i wersety, mam nadzieję, że wiesz, że również i te należy ignorować. Są po prostu po to, żeby pomóc nam dotrzeć w to samo miejsce w niedzielę rano.

Można sobie wyobrazić pastora próbującego pomóc swoim słuchaczom znaleźć właściwy tekst gdzieś w środku Księgi Izajasza, bez podziału na rozdziały i wersety. Ale poza tym mogą, ale nie muszą, wskazywać, w jaki sposób tekst ma zostać podzielony lub jak się on rozwija lub rozwija. Inny przykład, znowu posłużę się przykładem z Nowego Testamentu.

Ten, o którym już wspomnieliśmy, znajduje się w piątym rozdziale Listu do Galacjan, dobrze znanym owocu fragmentu ducha, w którym Paweł przeciwstawia uczynki ciała, co, jak sądzę, ma na myśli uczynki prawa, że poleganie na Prawo ostatecznie nie przewyższa uczynków ciała. Co robi? Dzieje się tak poprzez życie w duchu opisanym w rozdziale piątym. Co jednak ciekawe w wersecie 516, kiedy wprowadza ten kontrast pomiędzy ciałem i duchem, a duchem odnoszącym się do Ducha Świętego, to znowu, tak na marginesie, jest to interesujące, ponieważ na przykład grecki Nowy Testament tak zrobił nie używaj wielkich liter ani małych liter.

Tak naprawdę podczas naszej dyskusji na temat krytyki tekstu rozmawialiśmy o skrypcie lub rękopisach rozpieczętowanych, przy czym najprawdopodobniej oryginalne rękopisy byłyby pisane wielkimi literami i nie miałyby odstępów pomiędzy nimi. Z tego powodu interesujące jest, gdy natkniesz się na słowo takie jak duch, jeśli znajdziesz je pisane wielką literą w tekście angielskim, jest to decyzja interpretacyjna. Ponownie Paweł nie pisał pierwotnie słowa duch ani greckiego słowa pneuma z dużej litery.

Nie napisał tego przez duże P po grecku, ani przez pneumę, ani przez duże S po angielsku. Zatem to, czy mówimy duch przez małe s, odnosząc się tylko do ducha lub ducha ludzkiego, czy też przez duże S, Duch Święty, ponownie, jest decyzją interpretacyjną wynikającą z tłumaczeń. Mogą też istnieć pewne wersety, w których niektóre tłumaczenia tłumaczyłyby to przez małe s, odnosząc się do ludzkiego ducha,

podczas gdy w tym samym wersecie inne tłumaczenie może używać dużego S, odnosząc się do Ducha Świętego.

Zatem nawet takie rzeczy jak interpunkcja, znowu, interpunkcja nie była obecna w tekście oryginalnym, niezależnie od tego, czy słowo jest pisane wielką, czy małą literą, w większości jest to decyzja tłumacza. Tak więc rozpoczyna się rozdział 5, werseł 16 Listu do Galacjan, więc mówię, życie według Ducha, przez duże S, wyjaśniając, że tłumacze myśleli, że to słowo odnosi się do Ducha Świętego. Dlatego mówię: życie według Ducha.

I tu zaczyna się robić interesująco, znowu porównam starszy NIV i nowy NIV 2011. Starszy NIV tłumaczy to w ten sposób. Dlatego mówię, życie według Ducha, a nie zaspokoicie pragnień grzesznej natury.

Zwróć uwagę na to wyrażenie, grzeszna natura, co może sugerować, że zinterpretowali to w ten sposób, że mamy jakiś impuls, jakąś skłonność, jakąś wewnętrzną naturę skłoną do zła. Ale greckie słowo istnieje, już o tym rozmawialiśmy, greckie słowo to tak naprawdę słowo sarx , pojedyncze słowo sarx , które, co ciekawe, w innych, bardziej dosłownych tłumaczeniach próbuje znaleźć jedno słowo w języku angielskim, a słowo, które zwykle wybierają mięso. Dlatego jesteśmy skłonni myśleć o tym wyrażeniu, tym tekście, w kategoriach kontrastu pomiędzy Duchem a ciałem.

Ale co ciekawe, słowo, którego używa Paweł, to greckie słowo sarx , duch i sarx . Ale w rozdziale 5, wersecie 16, jak powiedział stary NIV, przetłumaczył to Duch i grzeszna natura. Teraz zwróć uwagę, co robi nowy NIV.

Rok 2011 mówi: życie według Ducha, używając niemal identycznych sformułowań, jak w starym NIV, życie według Ducha, a nie zaspokoicie pragnień ciała. Wrócili do

„więcej”, do jednego słowa „mięso”. Zatem znowu moim celem nie jest próba rozwiązania tego problemu w tej chwili.

Właściwie o słowie „mięso” porozmawiamy w dalszej części tego kursu, kiedy będziemy zajmować się semantyką, badaniem słów i analizą leksykalną. Rzecz jednak w tym, że kiedy porównuję nawet dwa te same tłumaczenia, NIV, jedno zaktualizowane wydanie, ale także inne tłumaczenia, i widzę jedno tłumaczenie tłumaczące grzeszną naturę, a drugie tłumaczące ciało, to rodzi się pytanie chodzi mi po głowie, jak mam rozumieć to słowo? Co się dzieje? Skąd różnica w tłumaczeniu? Mam na myśli, że na pewnym poziomie można zauważyć, że słowo „ciało” w języku angielskim XXI wieku może sugerować, że ciało fizyczne, że coś jest nie tak z ciałem fizycznym, lub że gdzieś w ciele fizycznym znajduje się nasienie grzechów, że może Paweł ma skłonności gnostyckie i oczernia samo ciało fizyczne. Ale oryginalny NIV próbował tego unikać, jak sądzę, próbując ukazać, co Paweł miał na myśli mówiąc o ciele, mówiąc o grzesznej naturze.

Teraz można się z tym nie zgodzić. Ja osobiście uważam, że grzeszna natura nie jest dobrym tłumaczeniem słowa sark, którego użył Paweł. Ale jednocześnie możesz zrozumieć, że widzisz różnicę w filozofii tłumaczenia, próbując unikać być może nieporozumień.

Ale kiedy czytam te dwa teksty, muszę przynajmniej zadać sobie pytanie, skąd ta różnica? To prawdopodobnie ujawnia problem interpretacyjny. Muszę więc wrócić i dowiedzieć się, co Paul próbuje w tym momencie przekazać? A następnie sprawdź, czy potrafisz wyjaśnić różnice między tłumaczeniami. Zatem moim zdaniem najlepszym posunięciem w zakresie wykorzystania tłumaczeń w hermeneutyce i interpretacji jest użycie jak największej liczby tłumaczeń w celu ich porównania.

Po pierwsze, być może dostrzeżenie różnych niuansów w różnych tłumaczeniach. Ale po drugie, zwróć także uwagę, gdzie się różnią. Ponownie, niektóre różnice mogą być raczej nieistotne i wynikać ze stylu.

Ale inne różnice, czy to sposób podziału tekstu, słowa, których używają do tłumaczenia, gdzie mogą zatrzymać zdanie i rozpocząć nowe, tego rodzaju różnice mogą ujawnić problem interpretacyjny, który jako tłumacz ustny będę musiał sobie poradzić. Mamy więc nadzieję, że teraz rozumiesz nieco więcej, czym jest tłumaczenie, jaka kryje się za nim filozofia i jak efektywnie korzystać z tłumaczeń. W porządku, to, co chcę teraz zrobić, to pójść nieco dalej i nawet historycznie o tym porozmawiać, przyjrzeł się pochodzeniu Pisma Świętego w procesie inspiracji i temu, jak wpływa to na hermeneutykę.

Przyjrzeł się procesowi transmisji w kategoriach rekonstrukcji poprzez krytykę tekstu, najprawdopodobniej oryginalnego tekstu hebrajskiego i greckiego Starego i Nowego Testamentu jako podstawy interpretacji. A jeszcze dalej w procesie przekazywania znajduje się sposób, w jaki tekst został przetłumaczony poprzez tłumaczenie, w jaki sposób ten tekst został udostępniony czytelnikom w naszym współczesnym świecie i ich językach. Ale teraz chcę pójść trochę dalej i porozmawiać o wczesnej interpretacji biblijnej, zacząć mówić o hermeneutyce, a zwłaszcza o interpretacji biblijnej.

I właściwie, chcę zacząć od początku, może to zabrzmie trochę głupio, ale mówię to wtedy, gdy weźmiesz do ręki tekst, a już to mówiłem, ale warto to powtórzyć, kiedy weźmiesz do ręki Biblię i zaczniesz go interpretować, nie jesteś pierwszym, który to robi. Stoisz, nie jesteś pierwszą osobą, która interpretuje Biblię, ale stoisz w długiej tradycji interpretowania tekstu biblijnego, angażowania się w tekst biblijny, prób nadania mu sensu i zrozumienia, która sięga wstecz nie tylko do pierwszych

chrześcijan pierwszego wieku, ale aż do samej Biblii. Tak, sama Biblia objawia, że interpretacja ma już miejsce w tekście biblijnym lub w tekście biblijnym.

To znaczy autorzy biblijni, a jak już wiesz, Biblia jest tworzona przez dość długi okres czasu, więc często autorzy biblijni sięgają do wcześniejszych tekstów, tekstów biblijnych, interpretują je i stosują do swoich czasów i wiek oraz ze względu na ich własne, wyjątkowe sytuacje. Zatem autor podniósł, przeformułował i zinterpretował na nowo na potrzeby swoich czasów i swoich odbiorców poprzedni tekst biblijny. Uчени często nazywają to wewnętrzną interpretacją biblijną, ale chodzi o to, że interpretacja ma już miejsce w samej Biblii.

Autorzy biorą wcześniejsze teksty i próbują je zrozumieć, zastosować, nadać im sens i zrozumieć je w swoim własnym kontekście. Ponownie celem było uczynienie poprzedniego tekstu istotnym dla współczesnego czytelnika, więc nie było to koniecznie tylko teoretyczne wyjaśnienie znaczenia mało znanego tekstu, chociaż mogło to być prawdą, ale często miało to na celu wykazanie, że tekst jest nadal aktualny, ponieważ Słowo Boże było nadal aktualne dla późniejszych pokoleń ludu Bożego. Oto jeden bardzo dobry przykład. Przyjrzymy się szczegółowo kilku przykładom, ale szczególnie literaturze proroczej Starego Testamentu.

Czasami wcześniejsze przepowiednie i proroctwa proroków są przechwytywane przez późniejszych proroków, jak na przykład po wygnaniu, kiedy Izrael udaje się na wygnanie, a następnie w końcu wraca do swojej ziemi. Czasami macie proroków po wygnaniu, którzy zbierają wcześniejsze teksty, interpretują je i wykazują, że są nadal aktualne, a następnie ponownie je potwierdzają, aby ich lud mógł wykazać, że Bóg nadal sprawuje kontrolę. Bóg nadal dotrzymuje swoich obietnic.

Obietnice nie zawiodły. Proroctwa nie zawiodły, że Bóg rzeczywiście je spełni i doprowadzi do ich wypełnienia. Pozwólcie więc, że podam wam kilka przykładów

zarówno ze Starego Testamentu, jak i niektórych ówczesnych żydowskich interpretacji, a następnie z Nowego Testamentu, i znowu moim celem nie jest szczegółowe opisywanie działalności interpretacyjnej w Starym lub Nowym Testamencie. Testamentu lub leżącej u jego podstaw teorii lub założeń teologicznych, lub dokładnie tego, co robili, ale przede wszystkim po to, aby dać wam przedsmak tego, jak w samej Biblii wcześniejsze teksty są interpretowane, stosowane i wykorzystywane w sposób, który czyni je istotnymi dla późniejsze pokolenia ludu Bożego.

Na przykład w Starym Testamencie, aby podać kilka bardzo powszechnych typowych przykładów, ale nie zajmuję się nimi, Pierwsza i Druga Kronika nawiązują do materiału, na przykład z Pierwszej i Drugiej Księgi Królewskiej i może istnieć podobny związek między tymi księgami, podobnie jak między Mateuszem, Markiem i Łukaszem, tak zwane Ewangelie synoptyczne, o których porozmawiamy później, ale Pierwsza i Druga Kronik prawdopodobnie nawiązują do materiału z Pierwszej i Drugiej Księgi Królewskiej i teraz interpretują go w nowym kontekście to znaczy, być może, przez jakiś czas po wygnaniu, poesylna perspektywa tych wydarzeń. Ponownie celem jest ponowne ugruntowanie Słowa Bożego lub uczynienie Słowa Bożego stosownym do nowej sytuacji, pokazanie, w jaki sposób odnosi się ono do ludu Bożego w nowym otoczeniu, pokazanie, że Słowo Boże jest nadal aktualne, Słowo Boże wciąż przemawia, Boże obietnice w Jego Słowo nie zawiodło. Jak już powiedziałem, coś podobnego dzieje się w literaturze proroczej.

Myślę, że często późniejsze teksty prorocze i autorzy będą czasami sięgać do wcześniejszych tekstów proroczych, a zwłaszcza do tych proroctw, które się nie spełniły, co dla niektórych mogło wydawać się nieudanymi przepowiedniami lub proroctwami, ale autorzy sięgają po nie, aby zademonstrować i potwierdzić aby wykazać, że rzeczywiście Bóg je wypełni. Zwłaszcza podstawą wydaje się być to, że te proroctwa są nadal aktualne, te proroctwa są nadal Słowem Bożym. Bóg jest wierny

w dotrzymywaniu swoich obietnic, więc prorocy mogą je podnieść, potwierdzić i wykazać, że rzeczywiście się wypełnią, a Bóg rzeczywiście osiągnie swój cel.

Podjęli więc te proroctwa i przekazali je nowemu pokoleniu. Na przykład wielu wcześniejszych proroków i wielu proroków przewidywało przywrócenie świątyni, gdy Izrael będzie na wygnaniu, a świątynia zostanie zniszczona. Wielu proroków obiecuje i przepowiada, że Bóg rzeczywiście wypełni swoje obietnice, sprowadzając swój lud z powrotem do ziemi, przywracając go do ziemi i odbudowując świątynię.

Tę perspektywę można znaleźć zwłaszcza w pierwszych 39 rozdziałach Księgi Izajasza. Ezechiel od 40 do 48 opisuje szczegółowo odbudowę i odbudowę eschatologicznej świątyni, nowej świątyni, w której Bóg będzie mieszkał ze swoim ludem. I tak pierwsi prorocy przewidują przywrócenie ludu z wygnania i odbudowę świątyni, w której Bóg w relacji nowego przymierza będzie mieszkał ze swoim ludem w świątyni i na ziemi.

Ale, co ciekawe, sytuacja na wygnaniu, według niektórych proroków, nie do końca odpowiada oczekiwaniom, jakie można znaleźć u Izajasza czy Ezechiela. Z tego powodu można spotkać późniejszych proroków, którzy nadal spodziewali się odbudowy świątyni i odrodzenia ludu Bożego. Na przykład, jeśli znajdę to ukryte u proroków, w Księdze Aggeusza i w rozdziale 2. Posłuchaj rozdziału 2 Aggeusza. Jak to teraz dla ciebie wygląda? Czy nie wydaje ci się, że nic ci się nie podoba? Ale teraz bądź silny, Zorobabelu – wyrocznia Pana.

Bądź mocny, Jozue, synu Jehoszadaka , arcykapłana. Bądźcie silni, ludu tej ziemi, wyrocznia Pana. I pracujcie, bo Ja jestem z wami, wyrocznia Pana Wszechmogącego.

To właśnie zawarłem z wami przymierze, gdy wyszliście z Egiptu, i duch mój pozostaje wśród was. Nie bój się. To tak , jakby prorok zapewniał ich, że po powrocie z wygnania Bóg rzeczywiście nadal jest ze swoim ludem.

I zauważacie nawet powtórzenie formuły przymierza. Jestem z tobą. Ale potem idzie dalej i mówi: Tak mówi Pan Wszechmogący.

Za chwilę ponownie poruszę niebiosy i ziemię, morze i suchy ląd. Wstrząsnę wszystkimi narodami i nadejdzie pragnienie wszystkich narodów. I napełnię ten dom chwałą, mówi Pan Wszechmogący.

Srebro jest moje. Złoto jest moje, wyrocznia Pana Wszechmogącego. Chwała tego domu będzie większa niż chwała poprzedniego domu, mówi Pan Wszechmogący.

I w tym miejscu obdarzę pokojem. To prawie tak, jakby sytuacja po wygnaniu, kiedy ludzie powrócili do kraju, teraz nie do końca odpowiada niektórym wielkim prorokom i ich prorocstwom. Zatem teraz Aggeusz potwierdza, że Bóg nadal napełni ten dom swoją chwałą i nadal uczyni z niego spektakularną wizję, którą można znaleźć u proroków, takich jak Izajasz i Ezechiel.

Dlatego późniejsi prorocy często nawiązują do wcześniejszego tekstu proroczego. Powtarzam, nie dlatego, że chcą zachować twarz czy naprawić błąd, ale myślę, że dlatego, że są przekonani, że wbrew pozorom Boże obietnice są wciąż aktualne. Bóg nadal sprawuje kontrolę i rzeczywiście spełni swoje obietnice.

Podnoszą więc je ponownie i pokazują, że są one nadal istotne dla ludu Bożego. Bóg nie zapomniał o swoim ludzie i rzeczywiście wypełni swoje obietnice. Zatem sam Stary Testament ukazuje, że proces interpretacji już ma miejsce.

Powtórzę raz jeszcze: ilekroć bierzesz do ręki Biblię, aby ją przeczytać, stajesz w zgodzie z długą tradycją podejmowania, czytania, rozumienia i interpretowania tekstów biblijnych, próbując uczynić je istotnymi dla ciebie i współczesnego

czytelnika. Interpretacja nie jest niczym nowym. Ma to już miejsce w samych tekstach biblijnych, przez samych autorów biblijnych.

Idąc dalej, zwłaszcza w odniesieniu do Starego Testamentu, mamy inne przykłady bardzo wczesnych prób interpretacji tekstu biblijnego. Na przykład judaizm rabiniczny, judaizm pierwszych wieków, aż do I wieku, ery Nowego Testamentu, ujawnia i dalej ujawnia szereg prób i szereg idei związanych ze sposobem, w jaki przyjęto tekst Starego Testamentu oraz interpretowane i rozumiane. I znowu, wydaje mi się, że głównym celem jest pokazanie, jak widzieliśmy w przypadku Starego Testamentu, jak istotne są te teksty.

Nie chodziło tylko o odkrycie na poziomie intelektualnym samego znaczenia tekstu, ale o pytanie, w jaki sposób te teksty są istotne? Jak w dalszym ciągu przemawiają do ludu Bożego? Chcę się skupić na trzech lub czterech głównych ciałach. Właściwie skupię się na czterech głównych pracach związanych z judaizmem rabinicznym. Próba judaizmu uporania się z własnym pismem świętym, zrozumienia go i uczynienia go istotnym.

Ważne jest, aby zrozumieć wiele z tego, wiele dzieł literatury, o których będę mówił, wiele z nich zostało spisanych nawet po epoce Nowego Testamentu, szczególnie po zniszczeniu Jerozolimy w 70 roku naszej ery. I nawet później znaczna część z tego została przeznaczona do napisania, ale prawdopodobnie w wielu miejscach nadal odzwierciedla działalność interpretacyjną, która miała miejsce na długo przed jej zapisaniem. Na przykład pewien zbiór literatury znany jest jako Miszna.

Misza jest w zasadzie pisemną kodyfikacją ustnej interpretacji prawa dokonywanej przez ówczesnych rabinów. Innymi słowy, wraz ze spisaniem prawem Mojżesza wyrósł zbiór ustnych nauk i literatury ustnej, które później około roku 200 n.e., czyli mniej więcej 200 lat po narodzinach Chrystusa, 200 lat później po tym wydarzeniu,

powstała Miszna. , co jest zatem literackim kodowaniem tej ustnej tradycji. Zatem znowu, mimo że Miszna pojawiła się i wyszła w formie pisanej znacznie później niż nawet pisma Nowego Testamentu, które prawdopodobnie było ostatnim pismem napisanym pod koniec pierwszego wieku, prawdopodobnie nadal ucieleśnia działalność interpretacyjną i zrozumienie prawa, które miało miejsce znacznie później. wcześniej.

Zatem Miszna, pisemna forma prawa ustnego, prawo ustne zobowiązała się do spisania w formie Miszny. Innym zbiorem literatury jest tak zwany Talmud. I znowu podam bardzo krótkie opisy.

Można powiedzieć, że istnieją właściwie dwa Talmudy . Jeden był znany jako Talmud palestyński, a drugi jako Talmud babiloński. Być może zobaczysz, że te dwie nazwy są używane.

Wyprodukowano odpowiednio około 400 i 600 rne . I znowu, chociaż zaczęto je spisywać znacznie później, ponownie mogą one ucieleśniać bardzo, bardzo wczesną działalność interpretacyjną żydowskich interpretatorów. Zasadniczo tym, czym był Talmud, jest dalszy komentarz do Miszny.

Ponownie sama Miszna wydawała się wymagać aktualizacji, więc Talmud jest dalszym komentarzem i dalszym wyjaśnieniem Miszny, która, jak powiedzieliśmy, sama w sobie była zobowiązaniem do spisania prawa ustnego. Kolejnym, trzecim już dziełem literackim, co warto krótko podkreślić, jest Midrasz. Midrasz był w zasadzie swego rodzaju bieżącym komentarzem do tekstu biblijnego, gdzie często tekst biblijny był tak traktowany.

Cytowano wiersz wersetu tekstu, który następnie był rozpakowywany i interpretowany. Często przywożono ze Starego Testamentu inne teksty, które służyły

do jego interpretacji oraz kompilacji tego, co rabini mówili na temat tego wersetu. Zatem Midrasz był swego rodzaju bieżącym komentarzem do tekstu biblijnego, podobnym do tego, co robią niektórzy kaznodzieje w niedzielny poranek, kiedy pracują werset po wersecie nad tekstem, dodając swój komentarz i wyjaśnienie.

Ostatnią, czwartą już literaturą mogą być Targumy. Targumy były w zasadzie aramejskimi tłumaczeniami lub parafrazami Starego Testamentu. Ponieważ aramejski stał się językiem standardowym, zaszła potrzeba rozpowszechniania Biblii w tym języku.

Większość uważa, że Targumy miały swój początek w nauczaniu pism Starego Testamentu w synagodze w języku aramejskim. I znowu, później, ci zobowiązali się do pisania w formie, którą mamy teraz jako Targumowie. I znowu Targumy zostały napisane, większość z nich znacznie później niż Stary Testament czy Nowy Testament, ale prawdopodobnie w wielu przypadkach ucieleśniają i zawierają działania interpretacyjne i parafrazy, które są znacznie wcześniejsze niż data, w której faktycznie zobowiązali się do napisania .

W literaturze rabinicznej często istniały zasady charakteryzujące rabiniczną działalność interpretacyjną znaną jako Middow . Jedną z cech tego jest to, że po prostu nie omawia się wszystkich zasad, jest mnóstwo podręczników, które je omawiają, ale tylko po to, aby podkreślić kilka z nich, kilka zasad, i toczy się nawet debata, czy naprawdę są to zasady, które lub po prostu wyjaśnienia, co zrobili i skąd one pochodzą. Nie będę w to wchodzić.

Ale na przykład jedną z tak zwanych zasad rabinicznej działalności interpretacyjnej było argumentowanie od mniejszego do większego. Oznacza to, że jeśli prawdą jest coś mniej ważnego, to i większe musi być prawdą. Być może tego typu argumentację

znajdziemy w przypowieściach Jezusa, gdzie często argumentuje on od większego do mniejszego.

Zatem w Kazaniu na Górze argumentuje, że jeśli Bóg troszczy się o ptaki, ubiera je i opiekuje się nimi, to z pewnością troszczy się o to, co większe, czyli ludzkość, która byłaby szczytem stworzenia, czyli istoty ludzkie. Zobaczycie więc Jezusa argumentującego w ten sposób, a nawet w swoich przypowieściach. Jeśli niesprawiedliwy sędzia, jeśli ludzki niesprawiedliwy sędzia w końcu potraktuje kobietę sprawiedliwie, z pewnością, jeśli mniejsze jest prawdą, z pewnością większe jest prawdą, że Bóg będzie szukał sprawiedliwości dla swego ludu, który go o to prosi.

Zatem jedną z cech było spieranie się od mniejszego do większego. Inną cechą jest to, że często ją można znaleźć i wspominam o tych dwóch, ponieważ myślę, że często można je znaleźć w Nowym Testamencie. Kolejną cechą jest interpretowanie tekstu, tekstu Starego Testamentu, w świetle innych tekstów Starego Testamentu, które mają podobne cechy. sformułowanie lub słownictwo. Czasem łączy je tylko jedno słowo.

I wzięcie tekstu biblijnego ze słowem i znalezienie innego tekstu Starego Testamentu z podobnym słowem i użycie go do wypełnienia, rozpakowania i interpretacji tego tekstu. Są one w pewnym sensie powiązane wspólnym słownictwem lub tematem. Ale znowu znaczenie tego ćwiczenia polega na pokazaniu, jak pierwsi interpretatorzy rozumieli swoje własne Pismo Święte.

Znaczenie studiowania, w jaki sposób autorzy Starego Testamentu korzystali z wcześniejszych tekstów Starego Testamentu lub przyglądania się źródłom literatury rabinicznej i tego, jak interpretowali tekst Starego Testamentu. Czy rzucają światło na to, jak pierwsi interpretatorzy rozumieli własne pisma święte i jak je interpretowali? Rodzą także pytanie, jak może to wpłynąć na sposób, w jaki autorzy Nowego

Testamentu interpretowali, czytali i wykorzystywali również tekst Starego Testamentu ? Kolejnym niebiblijnym źródłem interpretacji oraz prób interpretacji i zmagania z tekstem Starego Testamentu jest literatura z Qumran, wywodząca się ze Zwojów znad Morza Martwego.

Społeczność Qumran była sektą, która odizolowała się w społeczności w pobliżu Morza Martwego (stąd tytuł Zwojów znad Morza Martwego) i znalazła się w sprzeczności z tym, co działo się w establishmentu, status quo i kapłaństwa w Jerozolimie. Odpowiedzieli na ten wpływ, odizolowując się i tworząc własną społeczność, w której będą czekać na królestwo Boże, a nawet oczekiwać, że Bóg odbuduje świątynię. Tymczasem były świątynią, eschatologiczną świątynią Boga, w której mieszkał Bóg.

Nikt inny, nawet inni Żydzi, oni byli prawdziwym ludem Bożym i Bóg mieszkał pośród nich. Byli prawdziwą świątynią, że pewnego dnia Bóg zbuduje świątynię pośród nich. Jednak znaczenie Zwojów znad Morza Martwego dla zrozumienia interpretacji biblijnej polega na tym, że społeczność z Qumran znalazła, a właściwie znalazła w Starym Testamencie, uzasadnienie swojego własnego istnienia.

Czytają tekst Starego Testamentu niemal proroczo, jako antycypujący i uzasadniający ich istnienie. Niektórzy z nas mogą przeczytać fragment tekstu z Qumran i pomyśleć, że jest on alegoryczny i szybko i luźno igra z pismami świętymi. Ale znowu próbują uzasadnić swoje własne istnienie.

Próbują wyjaśnić i uzasadnić własne istnienie i swoją działalność, a także własne oczekiwania i nadzieję, biorąc pod uwagę swoją sytuację. W literaturze z Qumran można znaleźć mnóstwo przykładów. Czasami literatura z Qumran ujawnia po prostu wydania lub rękopisy tekstu Starego Testamentu, będące po prostu kopią tekstu Starego Testamentu.

Czasami ujawnia tekst, który jest bardziej nastawiony na dostarczenie wytycznych oraz zasad i przepisów dotyczących życia w społeczności. Ale innym razem niektóre teksty są bardziej interesujące, bardziej przypominają midrasz, o którym mówiliśmy. Są to komentarze do tekstu biblijnego.

Bardzo ciekawym i odkrywczym, jednym z bardziej znanych, jest komentarz do Habakuka, Peszera i Habakuka. Ale myślę, że nawet bardziej interesująca, a przynajmniej tak interesująca jak Izajasz Peszer czy komentarz do Izajasza. I co to robi, podobnie jak mówiliśmy o midraszu, a niektóre zwoje znad Morza Martwego są fragmentaryczne, więc nie mamy pełnych komentarzy ani pełnego tekstu.

Często jednak przekopują się przez tekst biblijny wiersz po wierszu i interpretują każdy wiersz. Zacytują fragment, a następnie go zinterpretują i ponownie objaśnią, pokazując, jakie ma ono zastosowanie do ich własnej społeczności i jak odnosi się do ich własnej sytuacji. A jednym z intrygujących tekstów jest komentarz czyli midrasz do 54 rozdziału Izajasza.

A rozdział 54 jest prorocstwem odrodzenia. Ponownie Izrael udał się na wygnanie z powodu swego bałwochwalstwa i grzechu. Izajasz przewiduje czas odrodzenia, kiedy Bóg sprowadzi swój lud z powrotem na ziemię, odnowi go i zawrze z nim relację przymierza, ostatecznie w nowym stworzeniu pod koniec księgi.

Ale rozdział 54 jest bardzo intrygujący. W wersetach 11 i 12 znajdujemy bardzo interesujące wyjaśnienie odrodzenia Jerozolimy i jej mieszkańców. Możecie pamiętać, że są na wygnaniu, a teraz Izajasz przewiduje czas odrodzenia.

Rozdział 11 i 12: Miasto udręczone, bądź ludem Bożym, Izraelem i Jerozolimą, która ma zostać zniszczona i przejęta przez cudzoziemców, aby ich zabrać na wygnanie jako

karę za ich grzechy. Teraz prorok mówi: Miasto udręczone, nękane burzami i nie pocieszone. Teraz mamy kontrast.

Zbuduję cię z kamieni turkusowych, a fundamenty z szafirów. Uczynię twoje blanki z rubinów, twoje bramy z błyszczących klejnotów, a wszystkie twoje mury z drogich kamieni. A następnie werset 13: wszyscy twoi synowie będą nauczani przez Pana i wielki będzie pokój twoich dzieci.

W sprawiedliwości utwierdźcie się, a tyrania będzie daleko od was. Zatem sytuacja na wygnaniu ulegnie odwróceniu. Zostaną sprowadzeni z powrotem, miasto zostanie przywrócone.

Ale autor opisuje to w kategoriach odbudowy za pomocą tych drogich kamieni i klejnotów. I zauważcie, że wyszczególnia główne cechy miasta, fundamenty, kamienie, z których składa się miasto, blanki, bramy, mury itp. Zatem miasto jest przedstawiane w kategoriach tych cennych klejnotów, które je tworzą kiedy zostanie odbudowany.

Chcę teraz powiedzieć, że interesujące jest to, co społeczność Qumran robi z tym tekstem. Polegają na tym, że biorą wszystkie kamienie i części miasta i tworzą alegoryzację, aby odnosiły się one do członków społeczności. Zatem pierwotni członkowie założyciele wspólnoty, rada wspólnoty Qumran, naczelnicy kapłani i inne grupy są utożsamiani z tymi fragmentami miasta, elementami architektonicznymi miasta i klejnotami, które je tworzą.

Aby społeczność Qumran ponownie znalazła w tym tekście uzasadnienie swojego istnienia. Myśleli, że Izajasz naprawdę przepowiadał i antycypował założenie wspólnoty w Qumran. Ciekawe, że nie znaleźli w tym proroctwa o dosłownym

odbudowaniu miasta, ale alegoryzowali części miasta z Izajasza 54, 11 i 12, aby odnieść się do rzeczywistych osób.

Podobnie jak Paweł i inni autorzy Nowego Testamentu, utożsamiają elementy składowe miasta, kamienie miasta lub części świątyni z ludem Bożym. Aby nawet Piotr mógł mówić o tym, że lud Boży to kamienie, które się budują. Paweł może też mówić o ludzie jako o świątyni wznoszonej na fundamencie apostołów i proroków, której kamieniem węgielnym jest sam Jezus.

Zatem społeczność Qumran odczytała ten tekst, uznając to za uzasadnienie swojego istnienia i założenia, które miało pokazać, że samo ich założenie jako wspólnoty jest niczym innym, jak przepowiedział sam Izajasz. I mogli znaleźć w Piśmie Świętym antycypację własnego istnienia i uzasadnienie swojego istnienia. Zatem znowu wspólnota z Qumran jest kolejnym przykładem podejmowania i podejmowania tekstów biblijnych oraz ich interpretacji lub reinterpretacji w celu odniesienia się do ich własnego istnienia, odniesienia do własnej wspólnoty, uczynienia ich istotnymi jako ludu Bożego, pokazania, w jaki sposób mogą mieć ciągłe znaczenie i ważność.

Ponownie społeczność z Qumran i inne osoby nie tylko próbują, ale też nie patrzą na tekst jak na nagi artefakt, który należy poddać egzegezie i po prostu wydobyć pierwotne znaczenie historyczne. Ale to interesujące, że próbują, niezależnie od tego, czy zgodzilibyśmy się z tym, co robią, czy nie, lub niezależnie od tego, jakkolwiek głupio by nam się to wydawało, oni próbują wziąć ten tekst i pokazać jego znaczenie i ważność dla ludu Bożego ich dzień. Przechodząc teraz do Nowego Testamentu, odkrywamy, że działalność interpretacyjna trwa nadal w Nowym Testamencie.

Jednym z pytań jest to, że większość autorów Nowego Testamentu jest Żydami lub ma swoje korzenie w judaizmie, jednym z pytań jest to, w jakim stopniu po prostu odzwierciedlają i przestrzegają standardowych metod interpretacji, jakie spotykamy

w interpretacji rabinicznej. I znów nie chcę poruszać konkretnie tej kwestii. Możemy podać kilka przykładów miejsc, w których mogą stosować podobne techniki.

Jednak moim zdaniem kluczem jest przyjście Jezusa Chrystusa, ponieważ Jezus Chrystus przychodzi, aby wypełnić Stary Testament. Autorzy Nowego Testamentu, jak sądzę, w większości, czytają Stary Testament przez pryzmat spełnienia w Jezusie Chrystusie. Postrzegali cały Stary Testament jako wskazujący na Chrystusa. W istocie za tę perspektywę odpowiedzialny może być sam Jezus Chrystus.

Jednym z najbardziej znanych tekstów sugerujących coś takiego jest ten, który znajduje się w 24. i 27. rozdziale Łukasza. Po zmartwychwstaniu Jezus ukazuje się dwóm mężczyznom w drodze do Emaus i zaczyna z nimi rozmawiać. A 24-27 to jeden z bardziej intrygujących wersetów.

Zaczyna się werset 25, rzekł do nich Jezus, do tych dwóch mężczyzn: „Jakże jesteście głupi i jak nieskory jest wasze serce, by uwierzyć, że powiedzieli wszyscy prorocy”. Czy Chrystus nie musiał tego cierpieć, aby potem wejść do swojej chwały? Co ciekawe, sam Jezus zdaje się sądzić, że prorocy przepowiedzieli jego własne cierpienie. A następnie werset 27, który być może oddaje podejście Jezusa do Starego Testamentu, niezależnie od tego, jak jest to rozumiane i co może oznaczać, tego rodzaju rzeczy prawdopodobnie stanowią podstawę tego, jak jego naśladowcy interpretują Stary Testament.

Mówi Jezus, albo Łukasz kontynuuje i mówi, i zaczynając od Mojżesza poprzez wszystkich proroków, wyjaśniał im, Jezus wyjaśniał im, co we wszystkich Pismach mówiono o Nim. I tak, opierając się na takim tekście, najprawdopodobniej autorzy Nowego Testamentu czytają Stary Testament przez pryzmat wypełnienia się w Chrystusie. Ostatecznie, cokolwiek jeszcze z tym zrobią, ostatecznie postrzegają

Jezusa Chrystusa jako punkt kulminacyjny objawienia Starego Testamentu, jako wypełnienie, jako to, na co ostatecznie wskazywał Stary Testament.

Zatem w końcu czytają Stary Testament w świetle wypełnienia się w Chrystusie. Ale aby dać wam kilka przykładów interpretacji Nowego Testamentu i pokazać rodzaj zakresu działalności interpretacyjnej nawet autorów Nowego Testamentu, interesujące jest to, że możemy zobaczyć wszędzie, od interpretacji bardziej dosłownych po interpretacje, które wykażą, że są one bardziej rodzajem analogii lub typologii. Oznacza to, że czasami wydaje się, że autorzy Nowego Testamentu stwierdzają raczej proste, powiedzielibyśmy niemal dosłowne wypełnienie tekstu Starego Testamentu.

Innym razem, kiedy to czytasz, nie jest całkiem jasne, w jaki sposób autorzy Nowego Testamentu myślą, że Jezus lub jakieś wydarzenie wypełnia ten tekst Starego Testamentu. W takich przypadkach połączenie może nie polegać na przewidywaniu i spełnieniu, ale może być bardziej analogiczne lub typologiczne. Oznacza to, że autor widzi powtarzające się wzorce.

W ten sam sposób, w jaki Bóg działał w ramach Starego Przymierza w Starym Testamencie, teraz działa w podobny, ale większy sposób w ramach Nowego Przymierza, które nastąpiło przez wypełnienie się w Chrystusie. A także na wiele innych sposobów, w jakie autorzy Nowego Testamentu wykorzystywali tekst Starego Testamentu. Zatem podczas naszej następnej sesji przyjrzymy się kilku konkretnym przykładom wykorzystania przez autorów Nowego Testamentu tekstu Starego Testamentu, a następnie przejdziemy do historii interpretacji.

Pozostawimy dość duże luki. Przeskoczmy ponownie wiele okresów historii Kościoła, aby namalować dość szerokie linie i dotknąć głównych postaci interpretacyjnych oraz tego, jak wpływają one na sposób, w jaki podchodzimy do hermeneutyki oraz na to,

jak uczestniczymy i angażujemy się w interpretację biblijną. Jeszcze raz przypominamy, że nie jesteśmy pierwszymi, którzy sięgnęli po ten tekst i przeczytali go.

Kiedy bierzesz do ręki i czytasz tekst, nie robisz tego w izolacji. Nie robisz tego w próżni. Dochodzisz do tego, czy zdajesz sobie z tego sprawę, czy nie, pod wpływem i zajmujesz swoje miejsce w długiej kolejce tych, którzy byli przed tobą, którzy próbowali zrozumieć i nadać sens tekstowi biblijnemu.